Mrok

Tymek

Tak głęboko w mrok, że nie widzę już słońca

Zapadłem tak głęboko w mrok, że nie widzę już słońca
Sięgam dna opuszkami, wasze miny to zbrodnia
Nikt nie powie co nie tak, wszyscy mówią jest ok
Póki jest forsa, póki jest hype
Zapadłem tak głęboko w mrok, że nie widzę już słońca
Sięgam dna opuszkami, wasze miny to zbrodnia
Nikt nie powie co nie tak, wszyscy mówią jest ok
Póki jest forsa, póki jest hype

Chuj w was, nawet nie powiem wam nara
Uciekam sobie to nagrać, słuchaj słów i wypierdalaj
Mam blizny na sercu jak los dał
Cierpkie chwile, można się z piekła wydostać
Lecz to zostanie w nas, za głęboko wsiąka
Jak kawa na spodniach, jak plama na spodniach
(Można się z piekła wydostać)

Zapadłem tak głęboko w mrok, że nie widzę już słońca
Sięgam dna opuszkami, wasze miny to zbrodnia
Nikt nie powie co nie tak, wszyscy mówią jest ok
Póki jest forsa, póki jest hype
Zapadłem tak głęboko w mrok, że nie widzę już słońca
Sięgam dna opuszkami, wasze miny to zbrodnia
Nikt nie powie co nie tak, wszyscy mówią jest ok
Póki jest forsa, póki jest hype

Tak głęboko w mrok, że nie widzę już słońca
Nie widzę już słońca

Zabieram ze sobą ten bagaż wspomnień, ciąży w chuj
Od kiedy pisze zwrotki nie mam już, że dam na luz
Klepią po plecach, nie mam co się podniecać, buch
Jest tu jak lekarz, na każdym rogu apteka, Bóg
[?] sięga promień bólu, jestem ponad to
Chuj mnie obchodzi twój wzór, na szczęście mam swój lot
Ciężko się wydostać, ta gra nie jest prosta
Jak plama na spodniach, coraz głębiej wsiąkam
(Tak głęboko w mrok, że nie widzę już słońca
Można się z piekła wydostać)

Zapadłem tak głęboko w mrok, że nie widzę już słońca
Sięgam dna opuszkami, wasze miny to zbrodnia
Nikt nie powie co nie tak, wszyscy mówią jest ok
Póki jest forsa, póki jest hype
Zapadłem tak głęboko w mrok, że nie widzę już słońca
Sięgam dna opuszkami, wasze miny to zbrodnia
Nikt nie powie co nie tak, wszyscy mówią jest ok
Póki jest forsa, póki jest hype

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!